

Trening psów ratowniczych, sesje modowe, ćwiczenia z wykorzystaniem dronów w parowozowni

data aktualizacji: 2022.01.03 autor: Joanna Młynarczyk



W ostatnim czasie, w skierniewickiej parowozowni ćwiczyli członkowie Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Justynów. Druhowie, jak i zwierzęta lubią to miejsce, dlatego od kilku lat wracają na treningi. (fot. Dominik Adam Wróbel)

Kilkanaście osób z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Justynów, w towarzystwie psów ratowniczych, przez ponad trzy godziny, przeszukiwało teren skierniewickiej parowozowni. Wśród zabytkowych lokomotyw i wagonów zorganizowano szkolenie dla zwierząt.

Judyta Kurowska-Ciechańska, wiceprezes PSMK, zwraca uwagę, że teren parowozowni, poza turystyką, wykorzystywany jest do różnych inicjatyw.

W ostatnim czasie, w parowozowni ćwiczyli członkowie Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Justynów. Druhowie, jak i zwierzęta lubią to miejsce, dlatego od kilku lat wracają na treningi.

- Jest tu mnóstwo kryjówek, zakamarków, w których można się schować i psy nas szukają. Miejsce idealne do ćwiczeń - mówi Magdalena Krec, przewodnik psa ratowniczego z GPR OSP Justynów. - Poza tym znajduje się tutaj wspaniała kolekcja lokomotyw i wagonów zabytkowych, która cały czas

jest rozbudowywana i lubimy tu wracać – dodaje.

Zwraca uwagę, że psy ratownicze muszą być codziennie ćwiczone do poszukiwania osób żywych. Treningi odbywają się na terenach otwartych jak lasy, pola, ale też w obiektach zamkniętych, gdzie te kryjówki są inne.

– W lesie inaczej rozchodzi się zapach, jest inny wiatr, inna wilgotność powietrza, a inaczej wygląda to w obiekcie zamkniętym, jak parowozownia – podkreśla Magdalena Krec.

Trening psów w Skierniewicach urządzony został kolejny już raz.

– Teren w Parowozowni jest ogrodzony, a hala wachlarzowa z licznymi kanałami, zakamarkami do poszukiwań nadaje się idealnie – potwierdza Judyta Kurowska-Ciechańska, wiceprezes PSMK.

Podkreśla, że poza zwiedzaniem, wycieczkami, obiekt wykorzystywany jest dosyć często do podobnych, ale i innych inicjatyw.

– Goszczą tu ekipy muzyczne, realizowane są edukacyjne projekty, plenery fotograficzne. Odbywają się sesje ślubne i sesje modowe, gdzie modelki robią sobie zdjęcia do swojego portfolio – mówi Judyta Kurowska-Ciechańska. – Zgłaszają się nawet osoby z dronami, aby poćwiczyć i nabrać wprawy w posługiwaniu się tym sprzętem. Potrzebna im przestrzeń, a ten obiekt nadaje się do tego celu bardzo dobrze. Jest tu sporo budynków większych, mniejszych, stanowiących przeszkody, które trzeba omijać. Muszą się oni nakombinować, żeby nie doprowadzić do kolizji sprzętu z budynkiem – zwraca uwagę.

Częstymi gośćmi w parowozowni są filmowcy. Jedną z ostatnich wizyt złożyła ekipa z Warszawy. Kręcono sceny do filmu o Witoldzie Pileckim, rotmistrzu kawalerii Wojska Polskiego i żołnierzu Armii Krajowej.

– W roku Pileckiego filmowcy z Warszawy kręcili sceny do dokumentu fabularyzowanego dla Fundacji Projekt Patriotyzm – informuje wiceprezes PSMK. – Spędzili w Skierniewicach 4 dni zdjęciowe.

Były kręcone tu trzy sceny nocne, m. in. załadunek rotmistrza Pileckiego do wagonu, którym transportowano go do obozu w Auschwitz, a także sceny we wnętrzu wagonu towarowego. Jak słyszymy, film na wiosnę będzie można również obejrzeć podczas specjalnego pokazu w parowozowni.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39853-trening-psow-ratowniczych-sesje-modowe-cwiczenia-z-wykorzystaniem-dronow-w-parowozowni>